Nro. 55.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 11. Lipca 1815.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie pod d. 4. Lipca zawieraią Akt następuiący:

W Imieniu Nayiaśnieyszego Alexandra I., Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego &c. &c. &c.

Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego.

Udzieloną sobie władzą przez naywyższy Wyrok w Wiédniu dnia 20. (8.) Maia r. b. wydany, stanowi następuiącą ogólną działań swoich organizacyę, i onę dla wykonania, komu należy, podaie.

Organizacya ogólna Tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego.

Tytuł I. — *O Namiestnikach, ich władzy i posiedzeniach.*

Artykuł 1.) Stosownie do Wyroku Jego Cesarsko-Królewskiey Mości dnia 20. Maia r. b. wydanego, należy do władzy Namiestników aż do dalszych naywyższych rozkazów:

1) Ogólne kierowanie Administracyą Królestwa;
2) Obsadzanie Urzędnikami wszelkich bez wyłączenia mieysc;
3) Wypełnienie traktatów i konwencyi Wiédeńskich;
4) Stanowienie tymczasowych urządzeń;
5) Roztrząśnienie projektów Komitetu cywilnego; ułożenie praw organicznych stosownie do zasad konstytucyynych*); wydawanie nowych w téy mierze uchwał i stopniowe wprowadzenie ich w exekucyą;
6) Rozrządzanie ogólne Skarbem pod własną odpowiedzialnością.

Art. 2.) W przedmiotach tyczących się 5 i 6 punktu Artykułu 1go (oprócz wydatków potocznych), Namiestnicy nie będą stanowić, iak za poprzedniczém wysłuchaniem zdania Rady Stanu. We wszystkich innych przedmiotach zasiągnienie zdania Rady Stanu, zależyć będzie od ważności rzeczy i własnego Namiestników uznania.

Art. 3.) Posiedzenia Namiestników odbywać się będą w pałacu Krasińskich zwanym, w Poniedziałek, w Srodę i w Piątek od 12téy do 4téy. W przypadku potrzeby Sessya nadzwyczayna na żądanie każdego Członka zwołaną bydź może.

Art. 4.) Komplet posiedzeń Namiestników składa się naymniey z osób trzech.

Art. 5.) Na posiedzeniach Namiestników większość głosów stanowi decyzyą; trzyma na nich pióro Sekretarz główny Rady Stanu, Referendarz Szaniawski.

Art. 6.) Ilekroć Namiestnicy wezwą Prezyduiących w Ministeryach, albo Radców Stanu, wezwani maią na posiedzeniach Namiestników głos doradczy, a zdania ich w protokule zapisywane zostaną.

Art. 7.) Namiestnicy zdawać będą rapporta Jego Cesarsko-Królewskiey Mości z czynnosci na własném posiedzeniu odbytych, z wyiaśnieniem powodów ich decyzyi, z przyłączeniem wyciągów zdań Rady Stanu, i znosić się będą przez Prezyduiącego z Jego Cesarsko Xiążęcą Mością, Wielkim Xięciem Konstantynem, co do woyska narodowego, tudzież z Rządami ościennemi, i z Urzędnikami cywilnymi i woyskowymi Rossyyskimi.

---

*) *Zasad Konstytucyi* Królestwa Polskiego *nie umieściły ieszcze dotychczas Gazety* Warszawskie.

Art. 8.) Do wszystkich Władz w Królestwie posyłać będą Namiestnicy swe rozkazy przez Ministerya i Wydziały oświecenia i sprawiedliwości.

Art. 9. Arynga ustaw, uchwał, rozkazow i urządzeń Namiestników będzie następuiąca:

„W Imieniu Nayiaśnieyszego Alexandra „piérwszego, Cesarza Wszech Rossyi, „Króla Polskiego &c. &c. &c. Rząd „tymczasowy Królestwa Polskiego — „z dodaniem po wysłuchaniu zdania Rady Stanu, albo Prezyduiącego w Ministeriium N. N. — „(w przypadkach gdy to mieysce mieć „będzie) —"

Art. 10.) Rapporta do Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, uchwały ogólne, ustawy organiczne, rozrządzania funduszów na extra etatowe wydatki, podpisywane będą przez wszystkich Namiestników, rezolucye zaś i znoszenia się przez iednego z nich, a wszystko przez Sekretarza jeneralnego zaświadczone będzie.

Tytuł II. — *O tymczasowéy Radzie Stanu.*

Art. 11.) Tymczasowa Rada Stanu składa się z Namiestników, z Prezyduiących w Ministeryach, z Radców Stanu i Referendarzów, przez Jego Cesarsko-Królewską Mość mianowanych. Referendarz Szaniawski będzie Sekretarzem Rady Stanu; a w przypadku potrzeby zastąpionym bydź może przez innego Referendarza, którego Namiestnicy wyznaczą.

Art. 12.) Rada Stanu odbywać będzie swe posiedzenia w pałacu Krasińskich zwanym, w mieyscu na to osobno naznaczoném, we Wtórek, Czwartek i Sobotę od godziny iedenastéy do drugiey. — W razie potrzeby Sessya nadzwyczayna może bydź zwołaną przez Namiestników.

Art. 13.) Ile razy Namiestnicy nie będą mogli znaydować się na posiedzeniu Rady Stanu, piérwszy z porządku Członek iéy kierować będzie porządkiem deliberacyi.

Art. 14.) Nic nie może bydź rozstrząsaném w Radzie Stanu, iak tylko to, co z polecenia Namiestników do niey przychodzić będzie.

Art. 15.) Komplet Rady Stanu składać się będzie naymniey z siedmiu Członków; między którymi siedmiu, więcéy nad trzech Referendarzów znaydować się nie może.

Art. 16.) Każdy Członek Rady Stanu, za daniem głosu od Prezyduiącego, ma prawo otworzyć myśl swoią w toczącéy się materyi. Zdanie każdego zapisane będzie do protokułu. Większość głosów stanowi zdanie ogólne Rady i to przesyła się na piśmie Namiestnikóm, wraz z rozpisami, ieżeli iakie będą. Na posiedzeniu Rady Stanu Namiestnicy wotować nie będą i nie wchodzą do kompletu Artykułem 15 naznaczonego.

Art. 17.) Referendarze Stanu referować będą tak w Radzie Stanu, iak w osobno poruczonych im przez Namiestników przedmiotach.

Tytuł III. — *O Ministeryach i Wydziale oświecenia.*

Art. 18.) Stosownie do Artykułów 3go i 8go Wyroku Cesarsko-Królewskiego z dnia 20. Maia, dołączaią się pod kierunek Prezyduiących w Ministeryach, Radcy Stanu: iako to: a) Spraw wewnętrznych, *Linowski* (któremu Wyrokiem naywyższym powierzone zostało zawiadywanie wydziałem Policyi i Poczt). *Gliszczyński.* JX. *Staszic.* b) Przychodów i Skarbu: *Kochanowski.* Hrabia *Plater.* Hrabia *Alexander Potocki.*

Art. 19.) Stosownie do Artykułu 12go naywyższego Wyroku Cesarsko-Królewskiego, pod pierwszeństwem Stanisława Hrabiego Potockiego, Prezyduiącego w wydziale oświecenia narodowego, zasiadać będą następuiące osoby tymże Wyrokiem mianowane: Hrabia *Zamoyski*, Julian *Niemcewicz*, Hrabia *Ludwik Plater*, Xiądz *Prazmowski.* Referendarze, *Koźmian* i *Horodyski.*

Art. 20.) Ministerya powyższe podadzą Rządowi tymczasowemu projekt wewnętrznéy swéy organizacyi, zastosowany do ducha Konstytucyi. Do momentu iéy potwierdzenia, odbywanie spraw w Ministeryach iśdź będzie torem dotychczasowym, z przydaniem Prezyduiącemu władzy Ministróm służącéy.

Art. 21.) Wydział oświecenia narodowego, który z przepisu Konstytucyi trudnić się ma i sprawami religiynych wyznań, poda również projekt wewnętrznéy organizacyi swoiéy; tymczasem zaś działać będzie podług trwaiących dotąd prawideł.

Art. 22.) Radcy Stanu, którym Naywyższy Wyrok nie przeznaczył imiennie wydziałów, zaprzątną się tymczasowo dozorem części, iakie im powierzą Prezyduiący w Ministerych.

Art. 23.) Referendarz *Woyda* zawiadywać będzie tymczasowie iak dotąd wydziałem żywności. Stosunki iego z Ministeriium wewnętrznem, i z Jeneralnym Intendentem

wóysk Rossyyskich, pozostaną tymczasowie iak były.

Tytuł IV. — *O Sądownictwie.*

Art. 24.) Wszystkie sądowe Magistratury zachowuią się tymczasowie, i działać będą podług praw trwaiących do nowego urządzenia.

Art. 25.) Tayny Radca Wawrzecki zawiadywać będzie tém wszystkiem, co dawniey do Ministerjium Sprawiedliwości należało, aż dopóki (połączony z Senatem) Departament Naywyższéy Sądowéy Instancyi, nie zostanie zupełnie czynnym.

Art. 26.) Powyższy Departament Naywyższéy Sądowéy Instancyi pod prezydencyą Taynego Radcy Wawrzeckiego składać się będzie tymczasowo, stosownie do Naywyższego Wyroku, z następuiących Senatorów:

Wojewodów:

Wybickiego, *Sobolewskiego*, Hrabiego *Zamoyskiego*, Hrabiego *Małachowskiego*; *Zboińskiego* Kasztelana. Jako nowych Senatorów Kasztelanów: *Marcina Badeniego. Franciszka Grabowskiego, Dominika Kuczyńskiego. Puchały* byłego Prezesa Tryb. Lubel. *Tymowskiego* byłego Sędziego Appel.

Art. 27.) Dla przyśpieszenia organizacyi Naywyższéy Sądowéy Instancyi, tayny Radca Wawrzecki, wraz z obecnymi Senatorami do teyże Instancyi mianowanymi, podadzą Namienistkóm projekt tymczasowego urządzenia tego Naywyższego Sądu; i rozstrząsną okoliczność zaległych processów do byłego Sądu kassacyynego wytoczonych, i w iaki sposób nayprędzéy ukończone bydź mogłyby.

Tytuł V. — *Urządzenie ogólne.*

Art. 28.) Wszystkie skargi przeciw Urzędnikóm przez właściwe stopnie przechodzić powinny, i w takim tylko przypadku do Namiestników podawane bydź mogą, gdy podaiący rozumieć się będzie skrzywdzonym przez decyzyą Ministeryalną, albo gdyby we cztéry tygodnie po podanéy prośbie, Ministerium żadnéy nie dało rezolucyi; — wszystko to stosownie do prawideł w podawaniu prośb do dawnéy Rady Stanu i Króla zachowuiących się.

Art. 29. Prośby w materyach władzy samym Namiestnikom właściwéy, prosto do Rządu podawane bydź mogą.

Art. 30.) Sposób zapisywania prośb do Namiestników będzie następuiący: — Do tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego, — od N. N.

Postanowiono na posiedzeniu Rządu w Warszawie dnia 30go Czerwca roku 1815.

Łanskoy.
A. X. Czartoryski.
Nowossiltzoff.
Wawrzecki.
X. X. Lubecki.

Referendarz Stanu, Sekretarz Główny Rządu:

J. K. Szaniawski.

Gazeta Korrespondenta Warszawskiego zawiera następuiący artykuł:

Dnia 2. b. m. gwardya konna Polska dawała w Łazienkach obiad, dla gwardyi konnéy Rossyyskiey. Jego Cesarzowicowska Mość, Wielki Xiążę, raczył obeyrzyć przed obiadem wszystkie dla uświetnienia tego obchodu, poczynione przygotowania.

Rozliczne, okazałe obeliski, ze stosownemi napisami, przyozdobiały całą przestrzeń Łazienek. W czasie obiadu, przy gustownie zastawionych stołach, spełniano toasty: *Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyi i Króla Polskiego, Wielkiego Xięcia Wodza Polaków, pamiątki dnia braterskiego dwóch wóysk połączenia i t. d.*

Po skończonym obiedzie, żołnierze tańcowali, w naumyślnie wystawionym cyrku w bliskości pałacu; brzmiała muzyka w różnych stronach mieysca zabawy, w dziesięciu rozstawiona oddziałach. Na kanale, przy pałacu, dane było widowisko bitwy wodnéy na łodziach i w właściwych ubiorach. Puszczono balon na powietrze, na którym, wśród Mocarstw Europeyskich, umieszczoną także była Polska; wieczorem nastąpił faierwerk i tańce.

Dzielił te zabawy wojowników Lud, przez cały dzień licznie, bo do kilku tysięcy zebrany. Przyozdobienia powyżey wspomnione, z prawdziwym smakiem i okazałością zdziałane, łącząc się z przyiemnością okolicy i pory, wzywały wszystkich do ochoczéy zabawy: iakoż było to grono poiednanéy rodziny, szczerych przyiaciół, łączących się wzaiemnym szacunkiem i uczuciami naymocnieyszéy wdzięczności dla tego, który chcąc dwóch pobratymskich Narodów na zawsze zapewnić szczęście, zbliżył ie z sobą, i nie-

zerwanem przymierzem męztwa i prawości wzaiemney, na zawsze ziednoczyć pragnie.

Nakoniec umieściły Gazety Warszawskie List pasterski X. Jana Klemensa Gołaszewskiego, Biskupa Wigierskiego, Senatora Królestwa Polskiego i Opata kommendataryalnego Trzemeszyńskiego, wydany do Dyecezyi Wigierskiey, a to z powodu ogłoszenia Królestwa Polskiego.

P r u s y.

Dnia 25. Czerwca śpiewano w Berlinie w obecności Familii Królewskiey w Kościele katedralnym i wszystkich innych Kościołach Te Deum, z powodu odniesionego w dniu 18tym tegoż miesiąca nad Napoleonem zwycięztwa. Porucznik Nerndt, który przywiózł o tém (*umieszczony w 53cim Nrze Gazety naszéy*) list Xięcia Blüchera, odprawił d. 26go uroczysty wiazd swóy do Berlina, poprzedzony 30ma trąbiącymi postyliionami &c.

Do Berlina przybyły dwie Deputacye z Poznania i Bydgoszczy (*Bromberg*). Pierwsza, złożona z Deputowanych Szlachty, Duchowieństwa, Stanu kupieckiego i mieyskiego, a maiąca na czele swoiem Hrabiego Brezę, byłego Ministra Stanu Xięstwa Warszawskiego, poiechała do Charlottenburga, gdzie ią Król d. 17. Czerwca nayuprzeymiey przyiął i do stołu swoiego zaprosił. Nazaiutrz iedli ciż Deputowani u Xięcia Kanclerza Stanu. Deputacya Bydgoska doznała także życzliwego przyięcia.

Dnia 22. Czerwca wieczorem, wyiechał N. Król Pruski z Potsdamu do woyska, z Królewicem Wilhelmem, drugim Synem swoim i Adjutantami swoimi.

F r a n c y a.

Przed odiazdem swoim z Paryża do woyska, udał się Napoleon d. 7. Czerwca o godz. 4tey do Izby Reprezentantów, gdzie Izba Parów i Rada Stanu zebrane były. Madame, Matka iego i Xiężna Hortensya (była Królowa Hollenderska), znaydowały się w gustownie przyozdobionéy trybunie. Napoleon przybył wśród huku dział domu inwalidów i wszedł poprzedzony przez Radów Stanu, Xiążąt Lucyana i Józefa, Arcykanclerza i wielu Marszałków do sali. Po odczytaniu nazwisk Członków Izb oboyga przez Sekretarza, złożyli Bracia Napoleona przysięgę posłuszeństwa Konstytucyi Państwa i wierności Napoleonowi; każdy z obecnych Członków złożył tęż samą przysięgę. Napoleon zdiął potém kapelusz, nakrył znowu głowę, i miał następuiącą mowę do Zgromadzenia:

„Mości Panowie Izby Parow i Mości Panowie Izby Reprezentantów! — Okoliczności i zaufanie Narodu nadały mi od trzech miesięcy władzę nieograniczoną. Teraz spełnionem zostaie naymocnieysze serca moiego życzenie, teraz zaczynam Monarchiię konstytucyyną. — Ludzie są za nadto słabymi, ażeby mogli przyszłość zabezpieczyć; prawne tylko instytucye ustalaią losy Narodów. Monarchiia iest konieczną we Francyi dla zaręczenia wolności, niepodległości i praw Ludu. — Nasze Konstytucye są rozrzucone; będzie to iedném z nayglównieyszych zatrudnień naszych zebrać ie w iedno i ziednoczyć w myśl iedną. Ta praca zaleci ninieyszą epokę potomkóm naszym.‛— Jest moiém gorącem życzeniem widzieć Francyę w używaniu wszelkiey podobnéy wolności; mówię podobney, ponieważ anarchiia zawsze do dowolnego władztwa prowadzi.“

„Straszne przymierze Królow zagraża naszéy niepodległości; ich woyska zbliżaią się ku naszym granicóm. — Fregata Melpomena była napadnioną na morzu śródziemném, i po krwawéy walce z Angielskim liniiowym okrętem o 74ch działach, zabraną została. Krew się lała w czasie pokoiu! — Nasi nieprzyiaciele czynią sobie rachuby na nasze wewnętrzne niezgody. Pobudzaią oni do woyny domowey i podsycaią onę. Już się zbierały kupy; utworzono związki z Gandawą, tak, iak w roku 1792gim z Koblencem. Prawodawcze środki są niezbędnie potrzebnemi. Waszéy miłości Oyczyzny, Waszemu światłu i przywiązaniu do moiey osoby, powierzam się cały. Wolność druku iest nierozdzielną i istotną częścią teraźniey széy Konstytucyi; nic nie może bydź w niey zmienionem bez naruszenia całego naszego systematu politycznego; ale potrzebnemi są tamuiące prawa, szczególniey w teraźnieyszym stanie Narodu. Ten ważny przedmiot polecam Waszéy rozwadze. — Ministrowie moi obeznaią Was z położeniem spraw naszych. Przychody byłyby w stanie zaspokaiącym bez nadmiaru wydatków, iakich ninieysze okoliczności wymagaią. Jednakże wszystko można będzie zaspokoić, ieżeli wszystkie, mieszczące się w wykazie dochody, w przeciągu roku będą mogły bydź zebranemi. Móy Mi-

nister przychodów zwróci Waszą uwagę na środki, dla dopięcia tego zamiaru.“

„Bydź może, że pierwszy obowiązek Monarchy powoła mię niebawnie na czoło Synów Narodu, dla walczenia za Oyczyznę. Woysko i Ja dopełniemy powinności naszéy. — Wy Parowie i Reprezentanci, daycie Narodowi przykład iedności i odwagi, i bądźcie, iak ów Senat Wielkiego starożytności Narodu gotowi raczey zginąć, aniżeli przeżyć hańbę i poniżenie Francyi. Swięta sprawa Oyczyzny zwycięży!“

W Niedzielę dnia 11. Czerwca, przyiął Napoleon w Tuilleryiach siedząc na tronie otoczony Braćmi swoimi, WW. Dygnitarzami, Ministrami, WW. Urzędnikami, &c., Deputacye Izby Parów i Izby Reprezentantów. Xiążę Arcy-Kanclerz, miał do niego w imieniu Parów mowę, którey treść iest następuiąca:

„Usiłowania Twoie N. Panie, czynione w celu poddania pod konstytucyyne kształty i prawa téy nieograniczonéy władzy, którą Ci okoliczności i zaufanie Narodu nadały; nowa rękoymia, iaką prawa Narodu otrzymały, tudzież poświęcenie się, z iakiem wystawiasz się na niebezpieczeństwa, które woysko pokona, wszystko to przeymuie serca nasze nayglębszą wdzięcznością. Zasady, które podałeś, są zasadami Narodu, a wszelka władza pochodzi od Ludu i istnieie tylko dla Ludu; Francuzi potrzebuią dla rękoymi wolności i niepodległości swoiéy, Monarchii konstytucyynéy. Podczas, gdy stać będziesz na czele woyska, zaymie się Izba Parów z gorliwością wykonaniem wszelkich środków, końcem przymuszenia Cudzoziemców do uznania niepodległości narodowéy. Francyi dobro nieoddzielném iest od Twoiego. Gdyby nawet los nie sprzyiał usiłowaniom naszym, nie osłabi się przez to nasza wytrwałość, a w klęskach podwoimy nawet ieszcze przywiązanie nasze do Ciebie. Jeżeli zaś skutek odpowie sprawiedliwości sprawy naszéy i nadzieiom, które w mocy ducha Twoiego i w męztwie naszego woyska pokładać zwykliśmy, nie chcemy mieć Francya z tego żadnych owoców, iak tylko pokoiu. Nasze prawa Stanu zawieraią dla Europy rękoymię, że Rząd Francuzki nie da się nigdy uwieśdź powabom zwycięztwa.“

Napoleon dał na to następuiącą odpowiedź:

„Mości Panie Prezesie i Mości Panowie Deputowani Izby Parów! — Walka, w którą iesteśmy wplątani, iest nader ważną. Niebezpieczeństwo, które nam zagraża, nie iest takie, abyśmy za wiele szczęściu zaufać mogli. Cudzoziemcy chcą nas zakałą wąwozów iarzma Kaudyńskiego*) ohydzić. — Sprawiedliwość sprawy naszey, powszechny duch Narodu i odwaga woysk, są potężne powody do nadziei szczęśliwego wypadku; ale chociażbyśmy i nieszczęść doznali, radbym wowczas widzieć, iak ten wielki Naród całą swą rozwiia energiię; wtenczas właśnie znalazłbym u Izby Parów dowody przywiązania do Oyczyzny i moiéy Osoby. — Wielkie Narody, iak wielcy Mężowie, rozwiiaią w twardych czasach całą energiię swoiego charakteru i staią się przedmiotem podziwienia dla potomności. — Mości Panie Prezesie i Panowie Deputowani Izby Parów! Dziękuie Wam za Wasze uczucia, iakie mi imieniem Izby wynurzyliście.

Deputacyi Izby Reprezentantów, którą po Mszy przyiął, odpowiedział iak następnie:

„Mości Panie Prezesie i Mości Panowie Deputowani Izby Reprezentantów! — W uczuciach, które wyrażacie, znayduię z ukontentowaniem moie własne. W tych trudnych okolicznościach zwrócone są wszystkie me myśli na zbliżaiącą się woynę, do pomyślności któréy niepodległość i honor Francyi są przywiązane. Téy nocy odieżdżam, ażeby stanąć na czele wóysk moich, ponieważ poruszenia różnych korpusów nieprzyiacielskich, przytomności moiéy niezwłocznie wymagaią. Z ukontentowaniem widzieć będę, ieżeli w czasie moiéy nieprzytomności ustanowiona przez każdę z obu Izb Kommissya, doyrzałe pomyśli nad Konstytucyą naszą. Konstytucya iest punktem naszego ziednoczenia się. Ona powinna bydź dla nas w tych burzliwych czasach gwiazdą polarną. Każdy spór polityczny, który wprost lub ubocznie zaufanie, iakie w niey mieć należy, osłabić usiłuie, byłby nieszczęściem dla Państwa; znaydowalibyśmy się wpośród skał bez kompasu i przewodnika. Kryzys ta, w którą iesteśmy uwikłani, iest wielką. Nie naśla-

*) Furculæ caudinæ, *niektóre wąwozy pod* Caudium (*miastem Italskiem Sabinow*), *w których Rzymianie pod sprawą Konzulów* Weturyusza *i* Postumiusza *przez Samniów obskoczeni i haniebnie wypuszczonymi zostali; musieli bowiem, zgiąwszy karki swoie pod iarzmo* (sub jugum mittebentur) *przechodzić i haniebny zawrzeć pokoy.*

duymy przykładu Rzymskiego Państwa w iego upadku, które ze wszystkich stron od barbarzyńców ścieśnione, podało się na pośmiewisko potomności, zatrudniaiąc się dyskussyami oderwanemi (*abstractes*) wtenczas, kiedy iuż bramy miasta taran druzgotał. — Prócz środków prawodawczych, iakich okoliczności wewnątrz wymagaią, może zdawać się Wam będzie pożytecznem trudnienie się prawami organicznemi, które bieg Konstytucyi przyspieszyć maią. Mogą one bydź bez naymnieyszéy szkody przedmiotem publicznych prac Waszych. — Mości Panie Prezesie! Mości Panowie Deputowani Jzby Reprezentantów! Wyrażone w adressie Waszym uczucia, dowodzą mi dostatecznie przywiązanie Jzby do moiéy osoby, oraz patryotyzm, który onę ożywia. We wszelkich okolicznościach postępowanie moie będzie proste i stałe. Pomożcie mi ocalić Oyczyznę. Jako piérwszy Reprezentant Narodu, przyiąłem na siebie obowiązek, który teraz ponawiam, że w spokoynieyszych czasach wszystkich prerogatyw korony i tego małego doświadczenia, iakiego nabyłem, do tego użyię, ażebym Wam Mości Panowie przy poprawianiu instytucyi naszych dopomógł."

Odprawiwszy Napoleon Deputacyę Jzby Parów i Jzby Deputowanych, miał u siebie Radę Ministrów. Zapewniaią, iż przed rozwiązaniem Sessyi, rzekł do nich: „Mości Panowie! Odieżdżam dziś w nocy do woyska. Czyńcie Waszą powinność. Woysko Francuzkie i ia dopełnimy naszéy. Zalecam Wam iedność, gorliwość i tęgość w działaniu." — Jakoż wyiechał d. 12. Czerwca o godz. 4téy zrana do Avesnes, gdzie stanąwszy d. 13 wieczorem, wydał nazaiutrz do woyska następuiący rozkaz dzienny:

„Żołnierze! Dziś iest rocznica dni pod Marengo i Frydlandem, które dwa razy losy Europy rozstrzygnęły; wtenczas, równie iak pod Austerlicem i Wagramem, byliśmy nadto wspaniałymi! Wierzyliśmy uroczystym zapewnieniom i przysięgom Monarchów, których zostawiliśmy na tronie! — Dziś iednak sprzymierzeni między sobą, wymierzyli swe pociski na niepodległość i nayświętsze prawa Francyi. Wszczęli oni nayniesprawiedliwszą z wszystkich zaczepkę. Jdźmy więc przeciwko nim! My i oni — czyliż nie iesteśmy ieszcze tymi samymi Mężami? — Żołnierze! Pod Jeną przeciwko tym samym — dzisiay tak nadętym Prusakom, byliście ieden przeciwko trzem, a pod Montmirail ieden przeciw sześciom. — Każcie sobie tym, którzy w Anglii ieńcami byli, opisać ich niewolą na okrętach i te wszystkie okropne nieszczęścia, które tam wycierpieli! — Sasi, Niderlandczycy, Hanoweranie, Żołnierze Związku Reńskiego ubolewaią nad tém, że muszą pożyczać ramienia swoiego sprawie Monarchów, którzy są nieprzyiaciołmi sprawiedliwości i praw wszystkich Narodów. Wiedzą oni, że ten Związek iest nienasyconym! Kiedy iuż dwanaście miliionów Polaków, dwanaście miliionów Włochów, miliion Sasów, sześć miliionów Niderlandczyków pochłonął, ma ieszcze resztę Kraiów Niemieckich drugiego rzędu, pochłonąć. — Szaleni! Moment szczęścia zaślepia ich. Podbicie i poniżenie Narodu Francuzkiego nie iest w ich mocy! Jeżeli weydą do Francyi, znaydą tam grób dla siebie. Żołnierze! Mamy odbywać natężone pochody, staczać bitwy, niebezpieczeństwa wytrzymać; ale przez stałość, naszém będzie zwycięztwo. Prawa, honor i szczęście Oyczyzny, znowu zdobytemi będą. Dla każdego Francuza który ma serce, nadchodzi moment: zwyciężyć lub zginąć!

W główney kwatérze Avesnes dnia 14. Czerwca 1815.

(Podpis.) Napoleon.

Teatr Woyny.

Gazety Warszawskie pod d. 4tym Lipca, zawieraią następuiące doniesienia o zaszłych bitwach w Niderlandach od dnia 15go do 19go Czerwca, które im urzędownie do umieszczenia przysłano:

I. *Rapport Jenerała Adjutanta Jego Jmperatorskiey Mości* Pozzo di Borgo, *z* Bruxelii *d* 5. (17.) *Czerwca:*

Dnia 3. (15.) Czerwca o godzinie 5. zrana nieprzyiaciel atakował przednie czaty wóysk Pruskich, które były rozlokowane wzdłuż rzeki Sambry; przednie straże, które stały w wioskach Lobbes i Thuin, cofnęły się do Charleroi, gdzie Jenerał Ziethen skoncentrował swóy korpus. — Tenże przymuszony był cofnąć się do Sambry, z przyczyny, iż nieprzyiacielska siła była przewyższaiąca, i batalion zostawiony dla bronienia mostu wyparty został.

Po odebraniu takich wiadomości, Feldmarszałek Xiąże Blücher skoncentrował

swą armiią przy miasteczku Sombreuf. Xiążę Wellington, rozkazał woysku swemu zebrać się w mieyscach naznaczonych, w nocy zaś pociągnął z swą rezerwową armiią pod las Soignes zwany, zaleciwszy przytém, aby korpus Xięcia Oranii stoiący przy Braine le Comte tamże wymaszerował, i dnia 4. (16.) Czerwca zrana do miasteczka Quatre Bras, gdzie schodzą się drogi od Charleroi do Bruxelli i od Namur do Nivelles, z woyskami ruszył. O godz. 2giey po południu był attakowany przez dwa nieprzyiacielskie korpusy pod dowództwem Marszałka Ney i rezerwową kawaleryą dowodzoną przez Jenerała Kellermann. Z przyczyny nieprzybycia wtenczas Angielskiey kawaleryi i dla małoliczney iazdy Belgickiey, Angielska piechota w liczbie 6,000 ludzi odparła trzy nieprzyiacielskie ataki i utrzymała swoią pozycyę. Przy wstąpieniu woysk Brunszwickich w liniią, udzielny Xiążę Dowódca ich był śmiertelnie raniony kulą w serce; niebacząc na taki wypadek woyska Brunszwickie, z niewypowiedzianą walecznością biły się. Ku wieczorowi Xiążę Wellington wziął górę nad nieprzyiacielem, który był przymuszony opuścić poboiowisko z znaczną stratą. W ten sam czas głowna siła Francuzka pod dowództwem Bonapartego atakowała Feldmarszałka Blücher, który zaymował pozycyą przy miasteczku Ligni.

Xiążę Wellington nie miał wiadomości żadnéy przez całą noc o zaszłych skutkach bitwy Pruskiey armii. W tym czasie przybyła cała Angielska kawalerya, a korpus Jenerała Hill udał się ku miastu Nivelles. Takowe rozporządzenia w tym celu były zrobione, aby tegoż samego dnia wspólnie z Feldmarszałkiem Blücher atakować nieprzyiaciela, lecz o godzinie 8 zrana przybył od niego Adjutant do Quatrebras z doniesieniem, iż Feldmarszałek Blücher walcząc z pośpiechem, z trzema tylko korpusami i utrzymawszy przez cały dzień pozycyę, o godzinie 9 wieczorem był atakowany od kilku pułków nieprzyiacielskiey kawaleryi, które przebiły sam środek wóysk iego. Takowe niespodziane natarcie zrządziło nieco nieporządku i Xiążę Blücher uznał za rzecz potrzebną cofnąć się ku miasteczku Vavre.

W skutek takiey wiadomości Xiążę Wellington kazał swoiey piechocie i części artyleryi iśdź ku lasowi Soignes, sam zaś z kawaleryą został się w pierwszéy pozycyi, i umyślił tegoż samego wieczora przybydź do Vaterloo, dla bliższéy kommunikacyi z miasteczkiem Vavre. Jenerał Hill udał się ku Braine la Leud. Siłę nieprzyiacielską rachuią 120,000 piechoty i 22,000 kawaleryi. Pruski korpus Jenerała Bülow nie był czynny tego dnia dla tego, że tylko w dniu wczoraiszym w wieczór przybył do miasta Gembloux, iako też i korpus Jenerała Kleista znayduiący się około Luxenburga. Ze strony Xięcia Wellingtona także była mała część wóysk w téy bitwie; strata Pruskiey armii rozciąga się do 16tu, Angielskiey zaś do czterech tysięcy ludzi; ponieważ nieprzyiaciel nie ścigał Xięcia Wellingtona, wnosić należy, że strata iego iest znaczna. My nie możemy przedsięwziąść kroków zaczepnych dopóty, póki nie będziemy uwiadomieni, że armiia Feldmarszałka Blücher będzie mogła wspólnie działać; zresztą nam niewiadomy stan nieprzyiaciela; może bydź, że strata nie pozwala także i iemu przedsiębrać zaczepnych działań.

II. *Rapport Jenerała Adjutanta Jego Imperatorskiey Mości*, Pozzo-di-Borgo, *znayduiącego się wgłównéy kwatérze Feldmarszałka Xięcia* Wellingtona z Bruxelli *d.* 7. (19.) *Czerwca* 1815.

Miałem iuż szczęście donieść w krótkości Waszéy Xiążęcéy Mości o korzyściach odniesionych przez Xięcia Wellingtona na dniu 4. (16.) t. m. przy Quatre-bras. Poruszenie Feldmarszałka Xięcia Blücher skłoniło przenieść swoią główną kwaterę 5. (17.) do Waterloo. Armiia iego zaięła pozycyę przy zeyściu się dróg, prowadzących do Bruxelli, Namur, i Braine la Leud, gdzie, chociaż położenie mieysca było zupełnie odkryte, iednakowoż w nieznacznym sposobie położenie to wywyższa się w odległości prawie dwóch wiorstw; na prawém skrzydle znayduie się murowany dóm i ogród oparkaniony.

W téy pozycyi skłonił się Xiążę Wellington stoczyć bitwę; rozstawił po mieyscach wyższych bateryę, zaiał dóm i ogród, a woysko rozłożył w tyle na wzgórku, zasłoniwszy go od nieprzyiaciela i iego wystrzałów.

Ponieważ armiia Xięcia Wellingtona składała się z wóysk różnych Narodów, wzmocnił więc każdą część onych Angielską piechotą, i w taki sposob urządził, iżby mogła wspierać zagrożone mieysca. Dnia 6.

(18.) po południu armiia Francuzka pod dowództem Bonapartego, rozpoczęła attak, którego pierwszy impet był na dóm i las, wyżéy wzmiankowane. Nieprzyiaciel, po długiem natężeniu i krzyku: Wiwat Cesarz! wyrugował w pół do drugiey część wóysk broniacych domu i ogrodu.

Xiążę Wellington osobiście ku temu punktowi pośpieszył, kazał dwóm batalionóm gwardyi Angielskiey zdobyć to mieysce i utrzymać go do ostateczności. Rozkazy iego w moment dopełnione zostały.

Potém nieprzyiaciel wymierzył na nasz środek dwie silne kolumny piechoty wspierane kawaleryą, przeciw którym Xiążę Wellington osobiście poprowadził kilka batalionów piechoty; a Lord Oxbridge wrąbał się ze swą kawaleryą. Anglicy poszli na bagnety, Francuzi zostali pobici, a Angielska konna gwardya do ucieczki zmusiła Francuzką iazdę. W téy rosprawie wzięto iednego Orła, iedną chorągiew i do 1200 ieńców. — Zwycięzkie woyska powróciły do swego stanowiska i znowu w naylepszym porządku uszykowały się.

Tymczasem iednak Francuzi nie zaniechali atakować domu i ogrodu, będących na prawém naszém skrzydle, które po kilkakroć z rąk do rąk przechodziły. Widząc Bonaparte, że w przeciągu 4 1/2 godzin, nie otrzymał naymnieyszego awantażu, rozpoczął atak na naszém prawém skrzydle i zaczął go obchodzić w 17,000 kawaleryi. — Xiążę Wellington przewidziawszy ten obrót, uczynił w skutek onego stosowne rozrządzenia. Obydwóch armiiów kawalerye poszły do attaku; Angielskie zaś piechotne karabataliony zostały nieporuszonymi, i konnica nieprzyiacielska ani w ieden z nich wrąbać się nie mogła.

Odparty na wszystkich punktach nieprzyiaciel, atakował o 6. godzinie nasz środek i doszedł iuż do wzgórza przez nas zaymowanego, lecz Xiążę Wellington znowu uderzył na niego, do odwrotu zmusił, i pokonawszy, do zupełnego nieładu go przywiódł.

Feldmarszałek Xiążę Blücher dał znać ze swoiey strony, że zacznie atakować nieprzyiaciela z prawego skrzydła. Posuwaiąc się na przód obadwa Wodzowie zdybali się o godzinie 9. na polu bitwy.

O działaniach Pruskiey armii nic [tu nie donoszę, sądząc, że o tych szczegółowy opis będzie w Pruskich rapportach.

Armiia Xięcia Wellingtona nie wynosiła w ten dzień iak 50,000 ludzi pod bronią, nieprzyiaciel był nierównie liczniéyszym, a mianowicie w kawaleryi. Następca Xiążę Oranii zaszczyciwszy się przykładném mężtwem, raniony został lekko kulą w lewę ramię. Strata nasza w zabitych i ranionych do 12,000 ludzi wynosi, w liczbie których wielu znayduie się Sztabs i Ober-Officerów. Lord Oxbridge utracił nogę, Jenerał Pikton zabity.

Główna kwatera Xięcia Wellingtona przenosi się dnia dzisieyszego do miasteczka Nivelles.

P. S. Przy odeyściu tego doniesienia, odebrano wiadomość o wzięciu iuż 300 armat, własnych ekwipażów Bonapartego i mnóstwa niewolników.

III. *Doniesienie o zwycięztwie otrzymanén przez Feld-Marszałków, Xiążąt* Wellingtona *i* Blücher *w bliskości wsi* La belle-alliance *zwanéy — które nadesłał Pruski Jenerał-Leytenant Kniazebski.* (To zgodne iest z tym urzędowym rapportem, któryśmy w przeszłym Nrze Gazety naszéy umieścili.)

Gazeta Wiédeńska pod d. 30. Czerwca, zawiera co następuie:

W główney kwatérze wszystkich Wóysk Ces. Austryackich i sprzymierzonych nad Wyższym Renem, wyszła do Francuzów następuiąca odezwa:

„Francuzi! — Dwadzieścia lat niespokoynych i pełnych ucisku, wytrzymała Europa. Nienasycona ambicya i żądza zdobyczy iednego człowieka wyludniła i spustoszyła Francyę, zniszczyła nayodlegleysze Kraie i ponowiła z zadumieniem Swiata, w wieku oświeconym wszystkie średnich wieków grozy. — Cała Europa powstała; wszystkie Ludy ziednoczyło oburzone uczucie w wołaniu o zadosyć uczynienie. Od nich zależało w roku 1814tym dopełnienie nader sprawiedliwego odwetu na Francyi. Ale przymierze NN. Monarchów zmierzało tylko do iednego wielkiego celu: przywrócenia pokoiu Europeyskiego; umieli oni sprawców tak wielu nieszczęść rozróżnić od Ludu, którego dla ucisku świata nadużywano. — Pod murami Paryża oświadczyli sprzymierzeni Monarchowie, iż Napoleonowi Bonapartemu nigdy ani pokoiu, ani rozeymu nie pozwolą. Stolica powstała przeciw ciemiężcy Europy; cała Francya przyłączyła się z dobrowolnegoi

popędu do zasad i planów, które iéy wolność i pokóy powrócić miały. Woyska sprzymierzone weszły po przyiacielsku do Paryża. Nieszczęście lat tylu, spustoszenie całéy części świata, śmierć kilkunastu milionów, które poboiowiska i klęski woienne pochłonęły, wszystko w niepamięć puszczonêm zostało. Bonaparte zrzekł się uroczyście władzy, którą tylko dla zguby Swiata wykonywał. Europa nie miała od tąd do pokonania zadnego nieprzyiaciela."

„Napoleon Bonaparte wstąpił znowu na ziemię Francuzką, a tak widzi znowu uzbroioną przeciw sobie Europę. — Francuzi! Od Was zależy rozstrzygnąć woynę, lub pokóy. Jeżeli Francya Bonapartego uznaie, burzy têm samêm posady wszystkich związków swoich z resztą Kraiów. Europa chce z Francyą pokoiu, ale prowadzi woynę z przywłaszczycielem Francuzkiego tronu. Europa szanuie prawa wielkiego Narodu, ale nie ścierpi tego, aby Francuzi pod Naczelnikiem, którego sami z grona swoiego byli wypchnęli, spokoyność Sąsiadów swoich na nowo niepokoić mieli. Europa używać chce pierwszego dobrodzieystwa pokoiu; chce złożyć oręż, który nosić musi dopóty, póki Napoleon Bonaparte siedzi na tronie Francuzkim. Krótko: Europa chce pokoiu, a że go chce, nie będzie się nigdy układać z tym, który iest iedyną przeszkodą pokoiu. — Już Opatrzność na równinach Brabancyi zniweczyła zbrodnicze przedsięwzięcie iego. Woyska sprzymierzone zamyślaią wkroczyć w granice Francyi; będą one bronić spokoynego Obywatela, a pokonywać żołnierzy Bonapartego; będą się obchodzić po przyiacielsku zowemi Prowincyami, które przeciw niemu powstaną, a uznawać tych tylko za nieprzyiaciół swoich, którzy się sprawie iego poświęcą.

W główney kwatérze Heidelbergu, dnia 23go Czerwca 1815.

Jenerał dowodzący naczelnie wszystkiemi Ces. Austryackiemi i sprzymierzonemi woyskami nad Wyższym Renem:

Xiążę Szwarcenberg, Marszałek polny.

Oprócz tego wydał tenże Xiążę następuiący rozkaz do woyska:

W główney kwaterze d. 24. Czerwca 1815.

Żołnierze Austryackiego woyska Renskiego! — Napoleon, przeciw którego żądnym zdobycia planóm wystąpiła była w pole cała Europa, pokonanym został przez dzieła Wasze i Waszych Współtowarzyszów broni. Powraca ón nazad z wygnania, gdzie go wspaniałomyślność Zwycięzców była posłała, i napastuie na nowo spokoyność, pomyślność, pokóy i bezpieczeństwo wszystkich Kraiów; wyzywa ón na nowo z zbrodniczą zuchwałością woyska ziednoczonéy Europy do walki za nietykalność ich granic, za honor ich Oyczyzny, za szczęście ich Współobywateli, za te nayświętsze ze wszystkich dobra, na które ón, nie uznaiąc niczego za święte, targał się niszcząc od lat tylu na plagę rodzaiu ludzkiego. — Otwiera się Wam tedy waleczni Żołnierze woyska Austryackiego nowe, obszérne pole do sławy! Wiem, że ie nowemi oznaczycie zwycięztwy, i że przez nowe dzieła Wasze zrobicie mi droższém ieszcze szczęście nazywania się, z wyniosłém radośném uczuciem, Wodzem Waszym. Chlubną i radośną dla mnie iest rzeczą, iż potrzeba mi tylko dadź Wam wzory z przeszłych chwalebnych dzieł Waszych, dla zapalenia Was znowu do wielkich czynów. Zwycięztwa pod Kulmem, Lipskiem, Brienne i Paryżem, są wspaniałemi wieńcami zdobiącemi szanowne chorągwie Wasze; będziecie ich i nadal godnymi, walcząc tak, iak podówczas, a zbierzecie świeże do wieńców wawrzyny. — Wielkich iuż dzieł dokonano! Bracia Wasi we Włoszech utorowali sobie zbroyną ręką drogę do serca nieprzyiacielskiego Kraiu, a zwycięzkie ich chorągwie powiewaią w stolicy Neapolu. Wasi Współtowarzysze broni we Flandryi, odnieśli dnia 18go iedno z naypamiętnieyszych zwycięztw, iakie nam tylko dzieie woienne podaią. Te, zwycięztwem uwieńczone Zastępy, spoglądaią na Was i równych domagaią się czynów! — Idźmy więc! Wspomnienie tego, czémeście w nie iednym gorącym dniu byli; przekonanie o têm, coście sobie i współczesnym winni, niechay Was natchnie zapałem, abyście, godni dawnéy sławy Waszey, walczyli za Cesarza, Honor i Oyczyznę.

Szwarcenberg, Marszałek polny.

Gazeta Wiédeńska pod d. 2. Lipca zawiera następuiące urzędowe wiadomości z teatru woyny z dnia 27go Czerwca:

Dowodca przedniey straży przed Weissenburgiem, otrzymał d. 25. Czerwca list od Jenerała Rapp z oznaymieniem, iż

według nadeszłéy do niego przez telegraf wiadomości zrzekł się Bonaparte dnia 23go Rządu na rzecz Syna swoiego, i że obiedwie Jzby obrały z tego powodu Rząd tymczasowy, który składa się z Xięcia d'Otrante (*Fouche*), Hrabiego Carnot, Xięcia Wicencyi (*Caulaincourt*), Jenerała Grenier i Barona Quinette. Deputacya tego tymczasowego Rządu uda się niebawnie ze zleceniami w drogę do sprzymierzonych Monarchów.

Krok ten, który więcéy, iak wszystkie inne, rozpaczaiące położenie, w iakiém się Bonaparte po wypadkach dnia 18go znayduie, tudzież słabość ugruntowanego na zdradzie i oszukaństwie systematu rządowego dowodzi, nie wstrzyma bynaymniey działań wóysk sprzymierzonych, ani też w nich nie zrobi odmiany.

Woysko Wyższego Renu pod naczelném dowództwem polnego Marszałka Xięcia Szwarcenberga, rozpoczęło dnia 24go w dwóch głównych kolumnach zaczepne działania swoie. Kolumna prawego skrzydła składała się z woyska Bawarskiego pod sprawą polnego Marszałka Xięcia Wrede, z trzeciego korpusu woyska pod dowództwem Królewica Następcy Wirtemberskiego i z Ces. Rossyyskiego woyska, pod sprawą polnego Marszałka Hrabiego Barklay de Tolly.

Polny Marszałek Xiążę Wrede przeszedł gwałtem dnia 24go z woyskiem swoiém rzékę Saar pod Saarbrück i Saargemünd, a działaniami swoiemi z taką tęgością kierował, że stanie dzisiay z główną siłą swoią pod Chateau-Salins, dla opanowania pod Nancy wszelkich przechodnich mieysc Wyższéy Mozeli i rzeki Meurthe.

Trzeci korpus woyska zmusił obrotami swoiemi stoiący w liniiach pod Weissenburgiem i Lauterburgiem 40totysięczny korpus Jenerała Rapp do opuszczenia tego oszańcowanego stanowiska, obsaczył przez to twierdzę Landawę i stanie dzisiay w ściganiu nieprzyiaciela pod Hagenau.

Ze strony woyska Rossyyskiego, przebył Jenerał Czerniszew w kilka tysięcy koni rzékę Mozelę dla działania w tyle nieprzyiacielskiego woyska.

Jenerał Lambert zasłania nad Mozelą posuwanie się polnego Marszałka Xięcia Wrede, uważaiąc twierdzę Metz i Thionville. Korpus Jenerała piechoty Rejevsky zbiera się dziś pod Speyer, i ciągnie dla posiłkowania trzeciego korpusu woyska.

Woysko polnego Marszałka Barclay de Tolly przeprawia się pod Moguncyą, Oppenhaymem i Manhaymem za Ren, i dąży w śpiesznych pochodach dla wspierania Bawarskiego woyska.

Austryacki polny Marszałek Porucznik Wallmoden śpieszy wespół z Królewicem Następcą Wirtemberskim obsaczyć Sztrasburg, i stanął dnia wczorayszego w Seltz pod Lauterburgiem.

Główna kwatera i Dwory polowe staną dziś w Speyer.

Lewe skrzydło pod sprawą Arcy-Xięcia Ferdynanda, składa się z pierwszego korpusu woyska dowództwa Feldcaygmaystra Hrabiego Colloredo, z drugiego korpusu dowództwa Xięcia Hohenzollern i odwodu Austryackiego. — Przebył ón dnia 26go Ren między Bazyleą i Rheinfeld, i uderzy bezpośrednie na korpus Jenerała Lecourbe, który zdaie się przeszkadzać obsaczeniu twierdzy Huningi.

Jenerał iazdy Frimont przeszedł z woyskiem Włoskiem góry Simplon i S. Bernharda, a odparłszy ze strony Genewy nieprzyiaciela, który wtargnął był od Jzery do Sabaudyi, usadowił się w górach Jura, gdy tymczasem polny Marszałek Porucznik Bubna z drugą częścią tego woyska posuwał się przez górę Cenis ku Chambery i Grenoble.

Według nayświeższych wiadomości z Niderlandów, polny Marszałek Xiążę Blücher, zaięty pogonią zupełnie rozwiązanego głównego woyska nieprzyiacielskiego, miał dnia 22. główną kwatérę swoią w Ferrimont, a Xiążę Wellington miał ią tegoż samego dnia w Bavay.

Woysko Wyższego Renu, znayduie w posuwaniu się swoiém we Francyi, wszędzie naylepsze przyięcie. Officerowie korpusu woyska zmuszonego dnia 24go do opuszczenia linii pod Weissenburgiem, okazali przy odeyściu głośno i publicznie gniew swóy przeciw osobie Napoleona Bonapartego i przeciw zbrodniczemu przedsięwzięciu, którego stali się ofiarą.

(*Do tego Nru załączony iest Dodatek nadporządkowy.*)